Informacja prasowa 8 listopada 2023, Gdańsk

**Polacy już nie na podium pracy tymczasowej. Więcej pracują przyjezdni z Azji i Afryki**

**25 proc. firm w Polsce planuje zatrudnić cudzoziemców z odległych kierunków, wynika z badania Grupy Progres, a kandydatów nie brakuje. Po etat zgłaszają się głównie mężczyźni – stanowiący niemal 76 proc. pracowników tymczasowych zarabiających obecnie w Polsce i pochodzących z innych kontynentów. Kobiet jest zdecydowanie mniej (24 proc.). Branże, które wśród przyjezdnych chętnych do pracy cieszą się największym zainteresowaniem to produkcja, TSL, handel oraz rolnictwo.**

W ciągu 10 lat liczba zezwoleń na pracę wydanych cudzoziemcom wzrosła 10-krotnie – z 35 416 pozytywnych decyzji do 365 490 zezwoleń w 2022 r. (wg. danych Wortalu Publicznych Służb Zatrudnienia). Ten wzrost to m.in. efekt rosnącej otwartości krajowych pracodawców, którzy coraz chętniej zatrudniają obcokrajowców, mimo że wcześniej nie myśleli o takim rozwiązaniu. Jeszcze kilkanaście lat temu polscy przedsiębiorcy z nieufnością podchodzili do zatrudniania pracowników z Ukrainy. Dominowały liczne obawy dotyczące tej grupy. Dziś nasi wschodni sąsiedzi stanowią sporą część zespołów krajowych przedsiębiorstw. Jednak niepewność – z jaką przełożeni podchodzą do zatrudniania obcokrajowców – nie minęła. Obecnie obejmuje ona osoby z odległych kierunków, które coraz chętniej podejmują pracę w Polsce. Proces ich zatrudnienia jest czasochłonny – formalności zajmują nawet 6 miesięcy, jednak po ich załatwieniu przyjeżdżający nad Wisłę cudzoziemcy z innych kontynentów nie marnują czasu – tymczasowo pracują średnio o 31 proc. godzin więcej niż Polacy.

*– Może się wydawać, że drogę do tworzenia międzynarodowej kadry w polskich firmach przetarli innym cudzoziemcom Ukraińcy. Jednak obecnie muszą ją pokonać osoby z krajów Afryki czy państw azjatyckich tj. Indie, Filipiny, Bangladesz, Sri Lanka czy Nepal, które chcą pracować w Polsce. Stereotypów na ich temat nie brakuje i niestety niejednokrotnie stanowią one też podstawę sceptycznego podejścia firm do zatrudniania pracowników z innych kontynentów. Gdy udaje się przekonać daną organizację do zrobienia tego kroku i przyjęcia, nawet małej grupy osób z egzotycznych krajów, szybko okazuje się, że niesłusznie byli oni pomijani w planach rekrutacyjnych, a te muszą się zmienić –* **mówi Natalia Myskova, dyrektor ds. rekrutacji międzynarodowej w Grupie Progres.** I dodaje, że rzeczywistość kadrowa na rynku pracy w 2023 r. wygląda inaczej niż wcześniej. Zmiany demograficzne i obecna sytuacja w Ukrainie — trwająca już ponad rok wojna, wpływają na dostępność pracowników. Jest ich na rynku mniej, a popyt na nich nadal utrzymuje się na wysokim poziomie.Stajemy zatem przed nowym etapem, którego naturalnym elementem jest poszukiwanie pracowników w dalszych krajach niż Ukraina.

Chętnych nie brakuje. Polska jest postrzegana jako bezpieczny kraj i dobre miejsce do pracy i życia, które chętnie wybierają osoby z Afryki oraz Azji. Często rozpoczynają oni od pracy tymczasowej. Najwięcej etatów tego typu zajmują ludzie między 25 a 34 r.ż. (50,8 proc.), drugie miejsce należy do 18–24-latków (26,3 proc.). Rzadziej na przeprowadzkę i daleką podróż w celach zarobkowych decydują się kandydaci z grupy wiekowej 35–44 (16,4 proc.) i osoby mające od 45 do 54 lat (3,1 proc.). Do Polski przyjeżdżają głównie mężczyźni – 75,8 proc. pracowników tymczasowych, kobiet jest zdecydowanie mniej – 24.1 proc. co spowodowane jest m.in. wysokim popytem na kandydatów płci męskiej i rodzajem pracy, która króluje, jeśli chodzi o wolne stanowiska. Często są to etaty wymagające siły fizycznej i dedykowane właśnie mężczyznom. Barierą wpływającą na niższą liczbę kobiet przyjeżdżających nad Wisłę jest też kultura panująca w Indiach, Bangladeszu, Nepalu, Indonezji czy krajach afrykańskich i podział obowiązków w domu, który na ogół prowadzi kobieta zostająca na miejscu, gdy mężczyzna wyjeżdża, żeby zarobić na utrzymanie rodziny. Wśród oczekiwań, które wymieniają kandydaci znajdują się zakwaterowanie blisko firmy zapewnione przez pracodawcę oraz wynagrodzenie w wysokości 3500-4000 zł netto, żeby je otrzymać w ciągu miesiąca są gotowi pracować nawet 240 RBH.

Na ogół taki wyjazd do pracy w Polsce trwa od 3 do 4 lat. W przypadku pracy tymczasowej – bardzo często wybieranej przez cudzoziemców z odległych kierunków – średnia długość zatrudnienia wynosi od 10 do 18 miesięcy. Po upływie tego czasu wiele osób jest zatrudnianych bezpośrednio przez firmę, w której dotychczas wykonywali zlecone przez agencję obowiązki zawodowe. Na tę aktywność poświęcają o wiele więcej czasu niż Polacy zatrudnieni tymczasowo. Średnio nasi rodacy pracują 168 RBH w miesiącu, a przyjezdni z Azji czy Afryki o 52 godziny więcej – 220 RBH na miesiąc. Ich zaangażowanie w powierzone obowiązki jest coraz bardziej widoczne i doceniane przez polskich przedsiębiorców.

– *Osoby z Azji czy Afryki bardzo chętnie wybierają Polskę jako miejsce do pracy. Potwierdzają to informacje, które na bieżąco otrzymujemy od naszych współpracowników na innych kontynentach oraz rosnąca liczba zgłaszających się do nas chętnych do pracy nad Wisłą, których nie przeraża długa droga do Europy, bo motywuje ich chęć stabilizacji finansowej ich oraz rodziny, którą założyli swoim kraju. Po przyjeździe bardzo angażują się w powierzone obowiązki i na ich realizację poświęcają o wiele więcej godzin niż ich koledzy z Polski, co doceniają przełożeni* – **zaznacza Natalia Myskova, dyrektor ds. rekrutacji międzynarodowej w Grupie Progres.** – *Żeby cały proces zatrudnienia przebiegł sprawnie i zgodnie z przepisami niezbędna jest rzetelna weryfikacja kandydatów oraz wsparcie w załatwieniu wszelkich niezbędnych formalności, organizacja noclegu i pomoc w zaaklimatyzowaniu oraz wdrożeniu w obowiązki zawodowe. Ważne jest też przygotowanie obecnego zespołu do przyjęcia na pokład nowych kolegów i pomoc w pokonaniu często stereotypowego myślenia o ludziach z egzotycznych krajów –* **zaznacza Natalia Myskova.**

Wszystkie formalności – w zależności od kierunku – trwają od 3 do 6 miesięcy. Cały proces rekrutacji i zatrudnienia to nie tylko czas, ale również koszty, które trzeba ponieść np. zezwolenie typ A – 100 zł, czy przesyłka i przygotowanie dodatkowych dokumentów niezbędnych do legalnego pobytu i pracy – od 300 do 500 zł, które pokrywa pracodawca. Po stronie przełożonego znajduje się też m.in. koszt zakwaterowania pracownika – ok. 600 zł miesięcznie, odbioru z lotniska i przejazd do miejsca zakwaterowania od 150 do 250 zł, czy sfinansowanie dojazdów do pracy, jeśli znajduje się ona w odległości ponad 3 km od zakwaterowania. Po stronie pracownika jest zakup biletu na samolot do Polski oraz koszty związane z otrzymaniem wizy w swoim kraju.

Na ogół oprócz niezbędnej wizy, cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej musi uzasadnić cel i warunki pobytu oraz posiadać i okazać na żądanie dokument potwierdzający posiadanie ubezpieczenia lub posiadanie podróżnego ubezpieczenia medycznego o minimalnej kwocie ubezpieczenia w wysokości 30 000 euro. Niezbędne do wyjazdu są też m.in. środki finansowe wystarczające na pokrycie kosztów planowanego pobytu oraz podróży powrotnej do państwa pochodzenia lub zamieszkania, albo dokument potwierdzający możliwość uzyskania takich środków zgodnie z prawem. Ich wysokość to 75 zł za każdy dzień planowanego pobytu, jeżeli planowany pobyt przekracza 4 dni – lub równowartość tej kwoty w walucie obcej. Ponadto, jeżeli cudzoziemiec nie posiada biletu powrotnego, przekraczając granicę w celu wjazdu do Polski, musi posiadać środki finansowe w wysokości odpowiadającej wartości biletu, na podstawie którego przybył na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ale nie mniej niż 2 500 zł, jeżeli przybył z odległego kierunku tj. państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej – lub równowartość tej kwoty w walucie obcej.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Holding Grupy Progres** jest jedną z największych agencji HR wśród firm z branży posiadających 100 proc. polskiego kapitału i działających na terenie całego kraju. W jej skład wchodzą spółki, z których najstarsza na rynku funkcjonuje od 2002 r. Grupa wspiera przedsiębiorstwa w całej Polsce w zakresie pracy tymczasowej (Progres HR), doradztwa biznesowego i szkoleń (Progres Consulting), rekrutacji stałych (Progres Permanent Recruitment), a także optymalizacji procesów (Progres Advanced Solutions). Rocznie zatrudnia niemal 20 tysięcy pracowników i realizuje 1,5 tysiąca projektów rekrutacyjnych. Posiada kilkadziesiąt oddziałów w Polsce i zagranicą. Organizacja była wielokrotnie nagradzana w prestiżowych konkursach, plebiscytach i rankingach tj. m.in. Diamenty Forbesa (2017 r. – laureat) Gazele Biznesu (2020 r. – druga najdynamiczniej rozwijająca się firma w Polsce), Medal Europejski (2021 r.), Lider Polskiego Biznesu (2022 r.), Firma Przyjazna Cudzoziemcom (2022 r.) czy Ambasador Polskiej Gospodarki BCC (2023 r.). Grupa Progres jest członkiem Stowarzyszenia We!come – zrzeszającego pracodawców zatrudniających cudzoziemców w Polsce, posiada też certyfikat Równości Płac przyznawany przez Business Center Club.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Biuro prasowe:**

Kamila Tyniec

e-mail: [k.tyniec@bepr.pl](mailto:k.tyniec@bepr.pl)

kom. +48 500 690 965